

WASZINGTON — Amerykański samolot odrzutowy opuszczał przez pilota, który wykrył niebezpieczeństwo, latal nad miastem Missouri i skierował się w stronę St. Louis. W końcu samolot rozbił się w szalonych okolicy około 5 km od miasta Fair Play.

Przez dłuższy czas latał nad Holendrowicami przetrwały i odrzutowy i dwa inne samoloty odrzutowe. Wszyscy na pokładzie znajdowali się w dobrym stanie. Użytkownicy samolotów nie mieli zamiaru zmusić go do przyjęcia odpowiedniego kierunku lotu przez wyłączenie strażników powiatu.

